

OGAR POLSKI - DUMA POLSKICH KNIEI

Rasa, której walory opiewał już na początku XVII wieku wojewoda poznański Jan hr. Ostroróg w traktatach „O psiech gończych i myśliwie z niemi” i „Myślistwo z ogary” z lat 1608 i 1618. Przez wieki wykorzystywana na ziemiach polskich zarówno w Koronie jak i na Litwie, a także na Kresach Wschodnich. Ogary były hodowane i użytkowane we wszystkich prawie dworach i polowano z nimi powszechnie. Zawołania ogarowe nawiązywały do instrumentów muzycznych, co łączyło się ze specyficznym głosem wydawanym przez psy gończe w pogoni za zwierzem. Po tych głosach myśliwi rozpoznawali gdzie w danym momencie znajduje się zwierzyna, jaki jest jej gatunek, a nawet to, czy ogary gonią po ciepłym tropie, czy na oko. Ogary polskie były mistrzami w swoim fachu, o czym świadczą liczne wzmianki w literaturze łowieckiej. Gończe ras polskich znane były daleko poza granicami Polski, a jednym z ich ambasadorów był hr. Ksawery Branicki, którego pies zdobył złoty medal na paryskiej wystawie łowieckiej na początku XX wieku. Zważywszy na to, ile ras gończych mają Francuzi - było to osiągnięcie nie byle jakie. PO II wojnie światowej na ziemię odzyskane (w okolicy Wrocławia) przywiózł pierwsze ogary ze swojego przedwojennego majątku płk. Piotr Kartawik i rozpoczął od nich swoją legendarną hodowlę „z Kresów”. Do dziś wszystkie ogary mają przodków z tym przydomkiem. Dziś tradycję rodzinną kontynuuje Wojciech Kartawik, polując i hodując ogary pod przydomkiem „z Przewiesia”.



Świetnymi ambasadorami rasy były OBAL, OPAL i BARTEK z Kresów, ECHO z Walii, KACPER SIRIUS z Landeckich Stawów, BURZA z Rogoźnickich Lasów, LUTNIA i DUSIOŁEK z Gończaków, MACHOŃ i CYTRA ze Stanczy Cisowiec, GERWAZY GNIOT Habenda, AKCENT z Wszystkich Skoków. W roku 2016 minęło 50 lat od uznania wzorca rasy przez FCI, którego autorem był Jerzy Dylewski. Z tej okazji ponad 50 ogarów przemaszzerowało we Wrocławiu pod pomnik Diany i zostało ocenionych na poświęconej im wystawie. Ogar jest wyspecjalizowanym, pełnym pasji i bardzo dokładnym psem gończym. W pracy niezwykle sumienny, coraz liczniej występuje w łowisku, pracując jako gończy, trawiec i wysmienity pies do dochodzenia postrzałków. Granie ogarów pozostaje na zawsze w pamięci myśliwych, którzy mieli okazję z nimi polować. Sporo ogarów dobrze pracuje przy dziku, ale w tym przypadku psy nie mogą być za ciężkie i za duże, bowiem ważny jest refleks, duża sprawność fizyczna i roztropność w osaczeniu, pozwalająca uniknąć ciężkich zadawanych przez czarnego zwierza. Na co dzień ogary są mądrymi psami rodzinnymi, choć jeśli mają wybór, wolą zamieszkać raczej na zewnątrz niż w mieszkaniu. Dla ogara ważne są zajęcia, angażujące jego czułe zmysły. Zachwycą je wszystkie aktywności węchowe, wspólne wycieczki połączone z brodzeniem w wodzie, wypracowywaniem śladów zapachowych i z możliwością swobodnego biegania. Mimo tego, najlepsze co możemy ogarowi zaproponować to wspólne polowanie, do którego musi być układany od pierwszych dni w nowym domu. Ogar polski DAR z Kresów, był motywem przewodnim Międzynarodowej Wystawy Psów Rasowych w Łodzi 1969 roku, kiedy Polska była gospodarzem Światowego Kongresu FCI, a Międzynarodowej Federacji Kynologicznej przewodniczył Edward Mikulski. Ogarowe granie zachwycało wiele wrażliwych serc myśliwych. Opiewali je wielcy poeci i pisarze: Adam Mickiewicz w „Panu Tadeuszu”, w „Dziadach - Pieśni strzelca”, Leopold Starzeński w „Gawędach starego myśliwego”, Julian Ejsmond w „Pieśniach myśliwskich”. W powieściach Czesława Miłosza „Dolina Issy”, Józefa Weyssenhoffa „Soból i panna”, „Szczeniących latach” Melchiora Wańkowicza, „Popiołach” Stefana Żeromskiego, i wielu, wielu innych - gonią po niedostępnych puszczech i kniejach nasze polskie psy gończe.